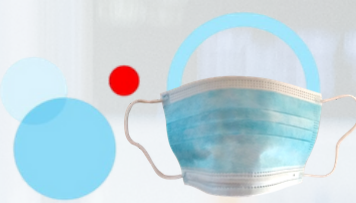




Informator



BIULETYN
INFORMACYJNY

Powiatu Słupckiego

PAŹDZIERNIK 2020
NR 15/20
ROK I

Na okrągło!

ROZSTRZYGNIĘTO PRZETARG

**SZPITAL KUPUJE
LAPAROSKOPY**

KURS NA LOCKDOWN ?

DOMY POMOCY SPOŁECZNEJ W STRZAŁKOWIE I SKUBARCZEWIE WPROWADZIŁY NOWE ZASADY PRACY W CELU ZWIĘKSZENIA POZIOMU BEZPIECZEŃSTWA SANITARNEGO. CKZIU W STRZAŁKOWIE I SĄD REJONOWY W SŁUPCY ZOSTAŁY ZAMKNIĘTE. PO RAZ DRUGI W TYM ROKU ZMIERZAMY W KIERUNKU LOCKDOWNU.



System pracy rotacyjnej obowiązuje w Domu Pomocy Społecznej w Strzałkowie od 1 października i potrwa do 30 listopada br. Kadra placówki podzielona została na dwa niezależne zespoły, które pracują zamienne w systemie 10-dniowym. Równolegle na stanowiskach administracyjnych wdrożony został system pracy zdalnej. Podobne działania podjęte zostały w DPS Skubarczewo, gdzie regulacje obowiązują już od 28 września. Przez dwa miesiące rotacyjny system pracy dotyczył będzie stanowisk: opiekuna, pokojowej, pielęgniarki, kucharza i terapeuty zajęciowego. Część administracji pracować będzie w trybie normalnym z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Jest to spowodowane realizacją projektu grantowego „Domy Pomocy Społecznej bezpieczne w Wielkopolsce”.

Tymczasem całkowicie na zdalny system pracy przechodzi Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Strzałkowie. Obostrzenia obowiązywać będą od 9.10. do 16.10. Zawieszenie zajęć stacjonarnych jest konieczne ze względu na dodatni wynik badania jednej z uczennic. Nauczyciele, którzy mieli z nią kontakt, a także koleżanki i koledzy z klasy zostali objęci kwarantanną. W sumie to około 38 osób w tym 10 nauczycieli. Pedagodzy nie wzbraniają się jednak od świadczenia pracy, zadeklarowali chęć prowadzenia zajęć na odległość. Sanepid wyraził już pozytywną opinię, aby placówkę zamknąć.

Wirus uderzył również w słupecki Sąd Rejonowy, który nieczynny będzie do 17 października. Pozytywne testy na COVID-19 uzyskało tam 2 pracowników.

Sytuacja epidemiologiczna w powiecie, podobnie jak w całym kraju, pogarsza się z dnia na dzień. Od soboty 10.09. znajdujemy się w tzw. strefie żółtej, gdzie obowiązują restrykcje m.in. w zakresie noszenia masek ochronnych czy organizacji zgromadzeń. Nowe okoliczności skłoniły starostę słupskiego **Jacka Bartkowiaka**, do zwołania w najbliższy wtorek (13.10.) Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, który przeanalizuje kwestie bezpieczeństwa epidemiologicznego w powiecie.

SPOTKANIE Z WÓJTAMI I BURMISTRZAMI

PUBLICZNY TRANSPORT ZBIOROWY I TANIE BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE BYŁY GŁÓWNYMI TEMATAMI SPOTKANIA STAROSTY JACKA BARTKOWIAKA Z WÓJTAMI I BURMISTRZAMI GMIN POWIATU SŁUPECKIEGO.

Dotychczasowe zasady współpracy w obszarze transportu zbiorowego na terenie powiatu zostaną utrzymane. Taką wolę wyraził starosta podczas narady z włodarzami gmin. Oznacza to, że w imieniu samorządu powiat będzie w dalszym ciągu organizatorem transportu, a operatorem pozostanie PKS Konin. Nie zmienią się również dotychczasowe zasady finansowania kosztów na które składają się dotacje z gmin i powiatu oraz dopłata pozyskana przez organizatora od wojewody wielkopolskiego z rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Starosta zaapelował o dodatkowe środki od gmin na wydatki administra -



Na zdjęciu: Jarosław Pucek - wiceprezes Krajowego Zasobu Nieruchomości i starosta Jacek Bartkowiak

cyjno – marketingowe związane z transportem publicznym. Obecni zostali poinformowani, że w miarę potrzeb korygowane są również kursy autobusów, ponadto w planach jest wyznaczenie przystanków autobusowych w pobliżu szpitala oraz przychodni w Słupcy, co ułatwi dostęp mieszkańcom do tych placówek.

Kierownik ds. transportu PKS w Koninie **Katarzyna Rosiak**, potwierdziła kontynuację Biletu za złotówkę dla Seniora. Wprowadzona została również, zamówiona przez starostę E – karta zastępująca tradycyjny bilet miesięczny dla uczniów i pracowników. PKS Konin planuje ponadto wprowadzenie pojazdów niskopodłogowych, co ułatwi podróżowanie osobom starszym i niepełnosprawnym.

Gościem spotkania był również **Jarosław Pucek**, wiceprezes Krajowego Zasobu Nieruchomości, który przedstawił możliwości finansowania budownictwa mieszkaniowego, wspieranego przez państwo.

Szpital kupuje laparoskopy

KOMISJA PRZETARGOWA WYŁONIŁA DOSTAWCĘ SPRZĘTU MEDYCZNEGO DLA SZPITALA ZA PONAD MILION ZŁOTYCH.



zdj. Artur Nowak

Przetarg na laparoskopy dla słupckiego szpitala, został rozstrzygnięty w czwartek (08.10.). W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego wzięła udział firma MEDIM z Piaseczna, specjalizująca się w kompleksowej i profesjonalnej obsłudze jednostek ochrony zdrowia w zakresie innowacyjnych i skutecznych technologii medycznych. Aktualnie firma należy do ścisłej czołówki największych dystrybutorów sprzętu medycznego w Polsce. Jest cenionym

partnerem na wymagającym rynku usług medycznych i ekspertem m.in. w zakresie małoinwazyjnych technik chirurgicznych.

Wykonawca oferuje wykonanie przedmiotu zamówienia w terminie oraz w zakresie objętym Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia za kwotę 1.249.168,03 zł brutto z 24-miesięczną gwarancją. W nr 11 IS pisaliśmy o dotacji jaką starostwo otrzymało z rezerwy ogólnej budżetu państwa na zakup sprzętu. Dla przypomnienia 80 % środków będzie pochodziło z dotacji, a

reszta ze środków własnych.

Zakupiony sprzęt trafi na oddziały jeszcze w tym roku i będzie służył docelowo w nowej części szpitala, gdzie zostanie zlokalizowany m.in. blok operacyjny, w skład którego wchodzi trzy sale operacyjne oraz blok porodowy z salą cięciową. Otwarcie nowego obiektu zaplanowane jest na czwarty kwartał 2020 r.

RATUJMY JEZIORA

POZIOM WODY JEZIORA WILCZYŃSKIEGO SPADŁ O 5 METRÓW, KOWNACKIEGO – O 4 METRY. WÓJCIŃSKIE OBNIŻYŁO SIĘ O METR - ALARMUJE POSEŁ TADEUSZ TOMASZEWSKI Z GNIEZNA.

Gnieźnieński poseł zwrócił się z alarmującą interpelacją w sprawie jezior do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. W swoim piśmie podkreśla dramatyczny stan zbiorników, ale także torfowisk czy studni – Wysychają jeszcze inne najpiękniejsze i najbardziej przejrzyste jeziora: Osowa Góra, Suszewskie, Czyste, Ostrowskie. Są to jeziora znajdujące się na obszarze Natura 2000. Wyschły kanały, które ryby i gdzie dało się przepłynąć. Teraz to wszystko, to są zbiorniki zamknięte. Wysychają stawy, torfowiska, studnie, degradacji ulega ziemia. Poseł domaga się od ministerstwa odpowiedzi, jakie działania zostały podjęte w związku z tragiczną sytuacją hydrologiczną wielkopolskich jezior? Czy znane są ustalenia ekspertów dotyczące technicznego zrealizowania przerzutów wody z jezior bogatszych w wodę do tych wysychających? Czy trwają prace nad zmianą przepisów, które wprowadziłyby instru-

menty prawne pozwalające w większym stopniu karać za nadsypywanie brzegów (towarzyszące budowie najczęściej nielegalnych pomostów i plaż) i nielegalną wycinkę szuwarów oraz egzekwować usuwanie już nadsypanego materiału? Czy Ministerstwo współpracuje z ekologami oraz samorządami terytorialnymi w sprawie działań nad uratowaniem Pojezierza Wielkopolskiego i zahamowaniem suszy hydrologicznej? Jakie programy rządowe mogą wesprzeć finansowo ratowanie jezior Pojezierza Wielkopolskiego?

Odpowiedź ministerstwa jest obszerna, stąd przytaczamy tylko jeden z istotniejszych fragmentów:

Mając na uwadze zarówno skalę problemu, jak i jego nasilenie w czasie, Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie opracowują dokument planistyczny służący zwiększeniu dostępnych zasobów wód oraz przeciwdziałaniu skutkom suszy – Plan przeciwdziałania skutkom suszy (PPSS). Jest to główny strategiczny dokument planistyczny, zgodnie z którym prowadzi się przeciwdziałanie skutkom suszy na obszarze kraju. PPSS zostanie przyjęty w IV kwartale 2020 r. rozporządzeniem ministra właściwego ds. gospodarki wodnej. Jednym z powodów obniżania się poziomu wody, w tym wód podziemnych jest długotrwały brak opadów atmosferycznych i powtarzająca się każdego roku susza. Głównym elementem PPSS jest katalog działań, których wdrożenie przyczyni się do minimalizowania skutków suszy. Wśród proponowanych działań znajdują się działania związane ze zwiększeniem retencji (zarówno sztucznej, jak i naturalnej), działania formalne, a także działania edukacyjne.

Troska o wielkopolskie jeziora stała się tematem ponadpartyjnym. Problem jest na tyle palący, że zajmie się nim Parlamentarny Zespół ds. Ochrony Pojezierzy Wielkopolskich, któremu przewodzi **Paulina Hennig-Kloska**. Spotkanie zaplanowano na 14 października w hotelu MORAN w Powidzu. Swoją obecność potwierdził także starosta słupecki **Jacek Bartkowiak**. Podczas posiedzenia, uczestnicy zapoznają się m.in. z wnioskami z badań prowadzonych na terenie jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego pod kątem planu hydrologicznego dla Wschodniej Wielkopolski, planami rekultywacji terenów pogórnich w ramach działań prowadzonych przez ZE PAK Konin S.A, planem inwestycji związanych z przeciwdziałaniem suszy na terenie Pojezierza Gnieźnieńskiego oraz pogranicza Wielkopolski i Kujaw, a także procesem transformacji energetycznej.

POWIAT KUPIŁ BAŻANTY

250 szt. bażantów łownych zakupiło słupeckie starostwo dla kół łowieckich w regionie. 175 kur i 75 kogutów pojedzie do miejscowości Wrąbczyn Górski w gm. Zagórów, gdzie zostaną rozdysponowane. Ptaki trafią do siedmiu kół łowieckich. Koszt zakupu wyniósł 7 500 zł.

NIE BĘDZIE WIEŻY T-MOBILE

Mieszkańcy Piotrowic mogą spać spokojnie. Starosta nie zgodził się na budowę masztu telefonii komórkowej.

O odmowie decyzji zdecydowało nie zachowanie wymaganej odległości 35 metrów od ściany budynku mieszkalnego wielorodzinnego, projektowanego na sąsiedniej działce. Dopełnienie wymogu wynika ze stosownych przepisów, a ponieważ planowana wieża miała mieć wysokość 52,5 m, tym bardziej inwestor zobowiązany był do przestrzegania regulacji. Nie można zapominać, że plany budowy masztu wywołały ostre protesty społeczne. Mieszkańcy Piotrowic wyrażali obawy o oddziaływanie nadajników na zdrowie swoje i swoich rodzin. Decyzja starosty nie zamyka jednak sprawy, inwestor może odwołać się od niej do Wojewody Wielkopolskiego.

NIE CHCĄ STREFY CISZY

Nie będzie strefy ciszy na Jeziorze Słupeckim. Decyzję podjęła Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Powiatu Słupeckiego.

Wprowadzenia zakazu używania silników spalinowych lub ograniczenia ich mocy domagają się koła wędkarskie. Komisja oprócz powołania się na przepisy prawne, zasięgnęła również opinii władarzy gmin, na terenie których znajduje się zbiornik, ale też organu sprawującego z ramienia Skarbu Państwa, prawa właścicielskie nad zbiornikiem. Swoją opinię wyraził również inwestor budujący nad jeziorem hotel z częścią SPA. Zainteresowane strony nie zgodziły się z planami wędkarzy.



POLE MINOWE DYREKTORA SPACHACZA

BRAKUJE JESZCZE OKOŁO 5 MLN ZŁ, ABY WŁĄCZYĆ DO PRACY NOWĄ CZĘŚĆ SZPITALA. JEDNOSTKA ZANOTOWAŁA W UBIĘGŁYM ROKU STRATĘ, POZYSKUJE ŚRODKI NA NOWY SPRZĘT I MA AMBITNE PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ. DO TEGO COVID-19, NA DOBRE ROZSZALAŁ SIĘ W REGIONIE I KRAJU.

ZA STERAMI SP ZOZ STOI DOKTOR NAUK MEDYCZNYCH, BIOTECHNOLOG, SPECJALISTA ZDROWIA PUBLICZNEGO - RAFAŁ SPACHACZ.

Młody menadżer, którego dyplomów i specjalności nie sposób zliczyć, wstąpił na grząski grunt, jakim było przyjęcie misji prowadzenia słupckiego szpitala. To co zastał od strony formalnej, do tej pory grzmiechem sądowych korytarzy. Od strony personalnej spuścizna była jeszcze bardziej przygnębiająca. Do tego wielomilionowa inwestycja w postaci nowej części szpitala, na którą zabrakło poprzednikom, oprócz pieniędzy, także wyobraźni. Czasu starczyło ledwie na ogarnięcie skali wyzwań, a już przyszło mierzyć się z wrogiem niewidzialnym i dotychczas nieznanym. Wirusowe zamieszanie, które postawiło na głowie dotychczasowy "porządek" służby zdrowia, ułomny wprawdzie, ale przynajmniej znany, skierowało ostrze społecznego niezadowolenia wprost na medyków i zarządcę lecznicy. Na to wszystko nakłada się niechęć części radnych, sfrustrowanych zmianą władzy. Żeby tylko opozycyjnych, to byłoby pół biedy. Gorzej, że kij w szprychy pchają również tzw. swoi, czyli beneficjenci koalicyjnego układu. Patrząc z boku widać, że trudności są ogromne. Z grubsza licząc jeszcze ok. 5 mln zł brakuje, aby nową część szpitala można było oddać do użytku. Ale nakładów wymaga także stary obiekt, aby stał się kompatybilny technicznie i estetycznie z nowym. Uwagi wymaga kanalizacja sanitarno-deszczowa, ogrodzenie kontenerowej stacji gazów, trzeba zamontować kondensator instalacji przesyłowej, wyremontować dachy, naprawić uszkodzone elewacje, wyremontować klatki schodowe, zadbać o oddymianie, gazy medyczne, pompy wodne, sprężarki, zmodernizować oświetlenie, urządzenie hydroforni, przystosować

parking. Konieczny jest też zakup sprzętu do pielęgnacji zieleni i dalsza informatyzacja podmiotu. Do wymiany są też narzędzia zabiegowe, chirurgiczne i ginekologiczne. Potrzebny jest tomograf, który szpital obecnie dzierżawi, sprzęt RTG oraz ultrasonograf. Trzeba będzie także ponieść koszty adaptacji pomieszczeń w starej części szpitala. Mało? Jak dla kogo. Starania o pieniądze trwają, szpital pozyskuje kolejne środki na doposażenie i wymianę wybrakowanego sprzętu. Przykładem choćby kardiomonitora, specjalistyczne łóżko na OIOM czy mające pojawić się niebawem, laparoskopy. W tym grzęzawisku trudno o satysfakcjonujący wynik finansowy, toteż ubiegłoroczna strata, będąca wynikiem wielu zmiennych i niewiadomych, w obliczu ogólnej kondycji okolicznych szpitali, nie poraża wysokością, a jest też, po części, efektem działalności poprzedników. Plan naprawczy przygotowany przez dyrektora, mający zapobiec stratom w kolejnym roku, zatwierdziła Rada Powiatu, choć niejednogłośnie. Jego zakres jest szeroki i nie sposób wymienić wszystkiego, ale zakłada m.in. rozwój ginekologii, rozszerzenie usług opiekuńczo - leczniczych (dodatkowe 7 łóżek dla Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego). Zwiększanie przychodów w tych obszarach jest możliwe dzięki realizowanym zakupom, takim jak łóżka porodowe, ultrasonograf, łóżka dla ZOL, myjki i endoskopy. Otwieranie dodatkowych oddziałów szpitalnych (m.in. opieka paliatywna i długoterminowa), uzyskanie rekompensaty z NFZ w związku z gotowością epidemiologiczną i badaniami molekularnymi personelu i współpracowników, zwiększenie ilości deklaracji do POZ, sprzedaż poza NFZ, zwiększanie przychodów z dzierżawy i najmu aktywów użyczonych SP

ZOZ, rewizja kosztów usługodawców zewnętrznych, ujednolicenie systemów informatycznych, szkolenia pracowników i wiele innych. Jeszcze w tym roku dojdzie do przeniesienia szpitalnej administracji do nowego budynku, a w pozostawionym znajdzie się Dom Dziecka.

Katalog wyzwań dyrektora **Rafała Spachacza** może budzić podziw i niepokój jednocześnie. Jest to bowiem pole do wykazania się wiedzą i umiejętnościami, a jednocześnie pole pełne min. Oprócz unikania detonacji, któreś z nich, trzeba jeszcze umiejętnie unikać ostrzału ze wszystkich kierunków. Ale któż inny, jak nie dyrektor, który sam wozził covidowe próbki do badań, mógłby temu podołać.

BILET JEDNORAZOWY ZA 1 ZŁ

**PROMOCJA
DLA SENIORA
W POWIECIE SŁUPECKIM**

Od dnia 1 lutego 2020 r.

dzięki współpracy z POWIATEM SŁUPECKIM

każda osoba powyżej 65 roku życia
może podróżować kupując
bilet jednorazowy za 1 zł
z dowolnego przystanku
na terenie
POWIATU SŁUPECKIEGO

PKS
KONIN